

JAROSŁAW SOZAŃSKI

IMPLEMETACJA UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
DO SYSTEMÓW PRAWA KRAJOWEGO,  
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM WŁOCH  
(W TYM STATUSU REGIONÓW)

Pomimo że obowiązek implementacji umów międzynarodowych do systemów prawa krajowego państw-stron (prawa wewnętrznego państwa, *municipal law*) został jednoznacznie określony w prawie międzynarodowym, to prawo to nie sprecyzowało sposobu (metod) realizacji powyższego obowiązku, pozostawiając to swobodnym i suwerennym decyzjom państw, decyzjom które podejmowane są zwykle z krajowym porządkiem konstytucyjnym. Sprawia to, że przyjmowane przez państwa rozwiązania mogą być rozbieżne – od zapewnienia całkowitej efektywności (a więc i pełnej *implementacji*) umów w systemie wewnętrznym po rozwiązania pozwalające władzom krajowym na instrumentalne (a nawet manipulacyjne) traktowanie wyżej wspomnianego obowiązku. Zagadnienie to, acz rzadko poruszane w podręcznikach prawa traktatów<sup>1</sup>, jest bardzo ważne, pomimo że od skutecznego stosowania umowy międzynarodowej na forum krajowym zależy faktyczne i pełne wykonywanie norm oraz zobowiązań wynikających z tej umowy.

---

Dr JAROSŁAW SOZAŃSKI – adiunkt Wydziału Prawa Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. R. Łazarskiego w Warszawie; adres do korespondencji: e-mail: jaroslawsozanski@yahoo.com

<sup>1</sup> Por. m.in. S.E. N a h l i k, *Kodeks prawa traktatów*, Warszawa: PWN 1976; A. A u s t, *Modern Treaty Law and Practice*, Cambridge: Cambridge University Press 2000; M. F r a n - k o w s k a, *Prawo traktatów*, Warszawa: Wyd. SGH 2007; I. B r o w n l i e, *Principles of Public International Law*, wyd. V, Oxford: Oxford University Press 2001.

## 1. KATEGORIE POJĘCIOWE I TERMINOLOGICZNE

Przyjmując za punkt wyjściowy dominujący w doktrynie pogląd, że systemy prawa międzynarodowego i prawa wewnętrznego są sobie obce<sup>2</sup> (teoria dualizmu), musimy zmierzyć się z problemem sposobu wzajemnego korzystania przez każdy z tych systemów z norm drugiego porządku. W relacji najważniejszej dla niniejszego artykułu, czyli metody wprowadzania norm międzynarodowych do systemów wewnętrznych teoria podaje tu recepcję, inkorporację, transformację, transpozycję, obowiązywanie *proprio vigore*<sup>3</sup> oraz odesłanie, przy czym należy zauważyć, że żaden z tych terminów (z wyjątkiem może ostatniego) nie ma w doktrynie ani powszechnie uznawanej definicji, ani nawet precyzyjnej konotacji, co musi prowadzić do rozbieżności i nieporozumień. Są one jeszcze głębsze, jeśli kategorie stosowane przy rozważaniach o monizmie i dualizmie systemów prawnych przenosi się na grunt relacji związanych z obowiązywaniem umów międzynarodowych w porządku krajowym. Czy rzeczywiście modele wprowadzania umów do prawa krajowego możemy określać jako monistyczne lub dualistyczne<sup>4</sup> i czy będzie to powszechnie zrozumiałe? Pytanie takie warto postawić niezależnie od znaczenia sposobów nadawania mocy obowiązującej umów międzynarodowych w systemie wewnętrznym zarówno w aspekcie merytorycznym, jak i formalnym<sup>5</sup>.

W aspekcie formalnym metodologii wprowadzania umów międzynarodowych (oraz szerzej – prawa międzynarodowego) do prawa wewnętrznego wielu autorów wyróżnia metodę pośrednią (recepcji, transpozycji) oraz bezpośrednią (pozarecepcyjną), wskazując zarazem, iż może istnieć również

---

<sup>2</sup> Por. np. W. G ó r a l c z y k, S. S a w i c k i, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa: LexisNexis 2006, s. 75 n.; *International Law*, wyd. 1, red. M. D. Evans, Oxford: Oxford University Press 2003, s. 84 n.; I. B r o w n l i e, *Principles of Public International Law*, wyd. VI, Oxford: Oxford University Press 2003, s. 141 n.

<sup>3</sup> Por. L. E h r l i c h, *Prawo międzynarodowe*, wyd. IV, Warszawa: PWN 1958, s. 97 n.; t e n ż e, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa: PWN 1971, s. 257 n.

<sup>4</sup> Próbe taką np. odnajdujemy (nieco skorygowaną w II wydaniu) w bardzo cennej monografii: W. C z a p l i Ń s k i, A. W y r o z u m s k a, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa: C.H. Beck 1999, s. 395 n. (por. wyd. II zmienione i poszerzone, Warszawa: C.H. Beck 2004, s. 525 n.), gdzie mówi się o monistycznym i dualistycznym modelu obowiązywania umów międzynarodowych.

<sup>5</sup> Por. J. K l a b b e r s, *The Concept of Treaty in International Law*, The Hague–London–Boston: Kluwer Int. 1996, s. 9 n. oraz C. B r o e l m a n, *A Flat Earth? International Organizations in the System of International Law*, The Hague 2001, s. 97 n.

system mieszany. Przy tym – jak słusznie wskazują W. Czapliński i A. Wyrozumska – aspekt formalny zależy od aspektu materialnego, bowiem w „wielu np. państwach, z punktu widzenia formalnego, umowa na mocy uregulowań konstytucyjnych stosowana jest bezpośrednio (bez recepcji), co wcale nie musi oznaczać bezpośredniego [jej – przyp. J.S.] stosowania z punktu widzenia materialnego”. Zauważają oni również, że: „W każdym przypadku – norma traktatowa musi charakteryzować się pewnymi szczególnymi właściwościami; aby mogła być rzeczywiście bezpośrednio zastosowana w prawie krajowym, musi mieć charakter samowykonalny (self-executing)”<sup>6</sup>.

To ostatnie zdanie wskazuje ponadto, że obowiązywanie (formalne i materialne) nie przesądza jeszcze o jej stosowaniu do traktatu na forum krajowym. Podobnie jak w przypadku metod wprowadzania umów do porządku wewnętrznego, tak też w przypadku ich „wykonalności” państwa mają swobodę przyjmowania własnych, uznanych przez nie za stosowne, regulacji prawnych i rozwiązań metodologicznych.

## 2. METODY REGULACJI OBOWIĄZYWANIA UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH W PORZĄDKU KRAJOWYM

W praktyce można wyróżnić dwie metody wprowadzania postanowień zawartych umów międzynarodowych do systemu wewnętrznego: jedną – polegającą na nadaniu umowie formy aktu wewnętrznego (poprzez ratyfikację, zatwierdzenie, przyjęcie lub inny akt prawa krajowego) oraz drugą – polegającą na przyjęciu ustawy ekwiwalentnej w umowie międzynarodowej (ustawy „reprodukującej” postanowienia traktatu). Niektórzy autorzy rozwiązania te usiłują nazywać odpowiednio metodą dualistyczną i monistyczną<sup>7</sup>, co może być mylące, podobnie jak używanie terminów „recepcja” lub „transpozycja bezpośrednia i pośrednia”<sup>8</sup>. Pierwsza z wymienionych na początku metod może ponadto wymagać (lub nie) wcześniejszej zgody parlamentu na zawarcie umowy oraz uwzględnienia (łącznych lub osobnych) postanowień dotyczących samowykonalności umów przy jej wprowadzaniu do

---

<sup>6</sup> W. C z a p l i ń s k i, A. W y r o z u m s k a, *Prawo*, wyd. II, s. 519. Problem ten omówiono niżej.

<sup>7</sup> Tamże, s. 525.

<sup>8</sup> Por. M. F r a n k o w s k a, *Prawo traktatów*, Warszawa: Wyd. SGH 1997, s. 97 n.

porządku krajowego (zastrzeżenia te skłaniają do wniosku, że typologie proponowane w doktrynie mają charakter dalece umowny)<sup>9</sup>. Ponadto metody te można grupować według krajów występowania (model brytyjski, skandynawski, włoski i niemiecki), choć i w tym przypadku trudno o rzeczywistość i zdecydowaną jednolitość praktyki. Swoistym jej przykładem jest praktyka USA dotycząca (bardzo swobodnego) uznawania samowykonalności umów przez władze federalne, opisywana m.in. przez M. Frankowską<sup>10</sup>. Uwagi powyższe nie wykluczają możliwości bezpośredniego stosowania umów międzynarodowych zarówno *proprio vigore* (zwłaszcza jeśli tak uzgodniono lub traktat bazuje na normach zwyczajowych), jak i w przypadku, kiedy stanowią tak konstytucyjne normy danego systemu prawnego (ustawy zasadnicze państw lub traktaty założycielskie w *acquis communautaire*)<sup>11</sup>.

W Wielkiej Brytanii (*system brytyjski*) umowy międzynarodowe zawiera rząd bez potrzeby uzyskiwania wcześniejszej zgody parlamentu. Z tym – w sensie logicznym – wiąże się wymóg późniejszego uzyskiwania zgody parlamentu na wprowadzenie umowy do prawa krajowego, co może przybierać różne formy – od samodzielnej ustawy (niewspominającej zwykle o umowie) wprowadzającej unormowania traktatowe, do ustawy wskazującej, że jej celem jest inkorporacja danej umowy do porządku wewnętrznego. Tak więc postanowienia umowy mogą być wprowadzane w różnym zakresie i różnymi aktami prawnymi, co rodzi pytanie o związek tych aktów z umową (może prowadzić do wniosku o ich pełnej autonomii). Podobne rozwiązania przyjmuje Kanada, Australia, Nowa Zelandia, RPA i kilkanaście innych krajów z silnymi wpływami prawa brytyjskiego.

W porządkach zaliczanych do tzw. *modelu skandynawskiego* (a odnoszonego do takich państw, jak Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia, Szwecja), rząd nie może zawierać traktatów bez zgody parlamentu. Zgoda taka wymagana jest jednak tylko w stosunku do najważniejszych umów, w tym takich, których materia – według konstytucji – wymaga regulacji ustawowej, jednakże metoda ta nie powoduje automatycznej inkorporacji tak przyjętych umów do porządku krajowego. Konieczne jest zwykle w tym celu przyjęcie ustawy

---

<sup>9</sup> Por. *Transformation and integration. The new associations agreements*, red. A. Evans, P. Falk, Umea 1993, s. 71 n.; A. C a s s e s e, *International Law*, Oxford: Oxford University Press 2002, s. 109 n.

<sup>10</sup> M. F r a n k o w s k a, *Prawo*, s. 59 n.

<sup>11</sup> Por. G. T e s a u r o, *Diritto comunitario*, wyd. IV, Padova: CEDAM 2005, s. 97 n.; *Diritto dell'Unione europea – Parte speciale*, red. G. Strozzi, Torino: Giufre 2005, s. 193 n.; t e n ż e, *Diritto dell'Unione europea*, Torino 2005, s. 137 n.

implementacyjnej, co nie dotyczy umów zgodnych z systemem wewnętrznym. Procedura jest tu więc dwustopniowa. Natomiast sposób implementacji jest różny w zależności od kraju i może polegać na powtórzeniu treści umowy międzynarodowej (np. w Danii), na inkorporacji *in blanco* (Finlandia, Norwegia, Szwecja) lub na transformacji. Inkorporacja *in blanco* wspomagana jest czynną lub bierną transformacją. Towarzysząca inkorporacji transformacja bierna polega na zmianie (dostosowaniu do traktatu) prawa krajowego, a czynna – na uchwaleniu nowego prawa zgodnego z traktatem<sup>12</sup>. Przy transformacji samodzielnej w tym systemie (w przeciwieństwie do inkorporacji) umowa nie może być powoływana przed sądem krajowym. Ponadto, jeśli prawo krajowe jest zgodne z zawartą umową, stosuje się zaniechanie wszelkich działań dostosowawczych.

W modelu niemieckim włączenie traktatu do prawa krajowego następuje poprzez ustawodawstwo federalne. Odpowiednia ustawa federalna (stanowiąca zgodę parlamentu na związanie się daną umową) umożliwia prezydentowi ratyfikację traktatu z jednoczesnym wprowadzeniem go do systemu prawa wewnętrznego, gdzie powinien być (choć nie zawsze jest) stosowany bezpośrednio. Tak więc traktat tak wprowadzany do prawa wewnętrznego, traktowany jest na równi z aktami ustawodawstwa federalnego (a zarazem może on dotyczyć wyłącznie przedmiotu zastrzeżonego dla tego ustawodawstwa). Ponadto Ustawa Zasadnicza RFN wyróżnia (w art. 59 ust. 2) umowy administracyjne, które przedmiotowo dotyczyć mogą zakresu zastrzeżonego dla aktów administracyjnych i wobec których stosuje się procedury przewidziane dla przyjmowania takich aktów<sup>13</sup>. Jednakże w obu wypadkach akt wprowadzający do systemu wewnętrznego indywidualnie wskazuje skutek inkorporacyjny.

We Włoszech ustawa ratyfikacyjna parlamentu (zwykle *legge ordinaria*) zawiera dwa elementy: wyrażenie (a raczej powtórzenie) zgody na związanie się traktatem oraz zarządzenie wykonania traktatu (*ordine di esecuzione*, najczęściej w formie klauzuli „nadaje się pełną wykonalność umowie od dnia jej wejścia w życie w stosunku do Włoch”), połączone zazwyczaj w jednym akcie prawnym. Niektórzy autorzy dostrzegają „liczne podobieństwa” modelu

<sup>12</sup> Por. W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo*, wyd. II, s. 527.

<sup>13</sup> W doktrynie niemieckiej ciągle trwa dyskusja, czy wymieniona „inkorporacja” traktatów stanowi pełną ich transformację w akty prawa wewnętrznego (pogląd tradycyjny), czy też stosowanie prawa międzynarodowego w porządku wewnętrznym. Zob. tamże.

włoskiego i niemieckiego<sup>14</sup>, choć obiektywnie trudno raczej o tym jednoznacznie przesądzić.

Innym rozwiązaniem jest *automatyczna inkorporacja umowy*. Występuje ona w dwóch odmianach: albo na mocy odnośnych postanowień konstytucji (tak jest np. w przypadku Belgii, Francji, Hiszpanii, Portugalii i Holandii), albo generalnej akceptacji skutku inkorporacyjnego w odpowiedniej zgodzie parlamentu (np. Austria, Szwajcaria). Jednakże zakres włączenia traktatów (zarówno co do ich typów, jak i stopnia skuteczności) do prawa krajowego jest różny w różnych państwach. Francja np. na podstawie art. 55 Konstytucji z 1958 r. rozciąga stosowanie powyższej reguły na wszystkie umowy<sup>15</sup> (a nie – jak często bywa – tylko na ratyfikowane), ale co do stosowania postanowień wymaga wzajemności drugiej strony (odpowiednie ze stron) traktatu. Natomiast uprzednia zgoda parlamentu na zawarcie traktatu wymagana jest w Holandii, jednakże w sposób wyraźny odnosi się to tylko do najważniejszych umów; w pozostałych przypadkach zgoda wyrażana jest w sposób milczący (wystarczy samo powiadomienie parlamentu przez rząd o zamiarze zawarcia umowy).

Z kolei umowy zawarte przez WE, UE i państwa członkowskie (w systemie prawnym *acquis communautaire*) muszą być stosowane w państwach UE bezpośrednio, zgodnie z normami porządku wspólnotowego<sup>16</sup>. Nie jest to przy tym stosowanie umów *proprio vigore*, o których mówił L. Ehrlich<sup>17</sup>, ale stosowanie ich na podstawie regulacji *acquis*. Taki sposób bezpośredniego stosowania umów odnosi się do wszystkich porozumień zawartych w ramach porządku WE (UE), a więc uzupełnia on metody wymienione poprzednio.

---

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Podobnie czyni Konstytucja Hiszpanii, która takim zakresem obejmuje „ważnie zawarte traktaty”.

<sup>16</sup> Por. J. S o z a ń s k i, *Porozumienia międzynarodowe Unii i Wspólnot Europejskich. Studium prawnotraktatowe*, Toruń: TNOiK 2007, s. 97 n.

<sup>17</sup> Por. L. E h r l i c h, *Interpretacja traktatów*, Warszawa: PWN 1957, s. 73 n. oraz jego dzieła cytowane w przyp. 3. Pewne elementy podobnego obowiązywania umowy można doszukiwać się w przepisach traktatowych przewidujących bezpośrednie stosowanie merytorycznych postanowień europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r.

### 3. POZYCJA ORAZ STOSOWANIE TRAKTATU W PORZĄDKU KRAJOWYM

W odniesieniu do pozycji umowy międzynarodowej w stosunku do aktów prawa krajowego teoretycznie wyróżnić można sześć modeli odnośnych regulacji: traktat może mieć pozycję wyższą od konstytucji, równą konstytucji, wyższą od ustawy, równą ustawie, albo – przy jego obowiązywaniu – nie posiada żadnego określonego miejsca w hierarchii aktów lub jest stosowany przy nieobowiązywaniu w prawie krajowym. Najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest nadawanie traktatowi rangi wyższej niż ustawa lub zrównanie z nią. Jednakże i ogólne unormowania i założenia teoretyczne zwykle nie znajdują pełnego odbicia w praktyce prawnej, która z reguły realizuje cele instytucjonalno-polityczne danego państwa<sup>18</sup>.

*Supremacja* lub *zrównanie traktatu z konstytucją* występuje tylko w nielicznych państwach (np. Holandia, Austria). Przy tym rozwiązaniu zawarta umowa międzynarodowa może zmienić konstytucję. W systemie wewnętrznym Holandii istniała ponadstuletnia praktyka prawna (uwzględniona następnie w regulacjach Konstytucji z 1953 r.), która upoważniała sądy do stosowania postanowień umów międzynarodowych w podejmowanych rozstrzygnięciach. Konstytucja ta stwierdziła wyraźnie, że umowy mają pierwszeństwo „w stosunku do wcześniejszych lub późniejszych postanowień będących w mocy w Królestwie”<sup>19</sup>. Zmiany konstytucji dokonane w 1956 oraz w 1965 r. wprowadziły podział na umowy samowykonalne i niesamowykonalne, a w Konstytucji z 1982 r. (przepisy art. 94 i art. 120) umowy samowykonalne zyskały supremację nad postanowieniami ustawy zasadniczej. Co więcej, za zgodą 2/3 obu izb parlamentu możliwe jest zawarcie traktatu sprzecznego z konstytucją (i w ten sposób dokonania modyfikacji jej mocy wiążącej). Jest to rozwiązanie zupełnie wyjątkowe. Na ogół bowiem konstytucje albo nie dopuszczają takiej możliwości, albo jak w Hiszpanii (art. 95) przewidują ją po uprzedniej, odpowiedniej zmianie konstytucji.

Ciekawe rozwiązanie konstytucyjne obowiązuje w Austrii (przepisy art. 50 i 44 Konstytucji). Tam traktaty uznane przez parlament za *prawo konsty-*

---

<sup>18</sup> Najdobitniejszym przykładem może być wysoka pozycja normatywna traktatów w systemach wewnętrznych (konstytucyjnych) Francji i RFN oraz ich ograniczone znaczenie i efektywność w praktyce. Por. np. C. B e r e z o w s k i, *Wzajemny stosunek prawa międzynarodowego i krajowego*, PiP 1964, z. 8-9, s. 159.

<sup>19</sup> Por. W. C z a p l i Ń s k i, A. W y r o z u m s k a, *Prawo*, wyd. II, s. 535.

*tucyjne* mają moc równą konstytucji i korzystają z pierwszeństwa przed wcześniejszymi i późniejszymi ustawami. Natomiast pozostałe ratyfikowane umowy mają rangę równą ustawom.

*Pierwszeństwo traktatu wobec ustawy* (za przykład mogą tu służyć Belgia, Francja, Hiszpania, Szwajcaria, Polska) stanowi przejaw tendencji, która zarysowała się po II wojnie światowej w państwach europejskich. Według Konstytucji Hiszpanii z 1978 r. wiążąca państwo umowa międzynarodowa nie może być derogowana przez żadną ustawę (nawet konstytucyjną), gdyż zmienić ją może tylko prawo międzynarodowe. Podobnie ujęte zasady prymatu umowy międzynarodowej rodziły się często w orzecznictwie krajowym (np. Szwajcarii, Francji, Belgii). W Konstytucji RP z 1997 r. z zasady pierwszeństwa korzystają umowy wprowadzone za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie. We Francji podobne zasady wprowadziło dopiero orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 1975 r. w sprawie *Jacques Vabre*<sup>20</sup>, choć wcześniej (1971 r., sprawa *Le Ski*) Sąd Kasacyjny wywiódł je z prawa międzynarodowego<sup>21</sup>.

*Zrównanie traktatu z ustawą* wprowadziła po raz pierwszy Konstytucja USA z 1787 r. w art. VI, w tzw. *supremacy clause*, zgodnie z którą traktaty są prawem najwyższym równym ustawodawstwu federalnemu<sup>22</sup>. Współcześnie jest ono stosunkowo częste (np. Niemcy, USA, Włochy, Finlandia, Dania), choć występuje w różnych wariantach. W niektórych państwach (np. Finlandia, Dania) traktat ma pierwszeństwo przed wcześniejszymi ustawami, ale może być zmieniony ustawą późniejszą. W systemach zrównujących umowę z ustawą, siłą rzeczy musi dochodzić do konfliktu tych dwóch kategorii (stąd konieczne stosowanie zasady *lex posteriori derogat priori*). Chociaż ostatnio sądownictwo USA i RFN próbuje zapewnić obowiązywanie i skuteczność wcześniejszym traktatom, eksponując zasadę, że jeśli ustawa późniejsza nie wyraża tego wprost, nie wolno domniemywać, że uchyla ona umowę (prawo międzynarodowe).

Zrównanie traktatu z ustawą może też następować poprzez zamianę umowy na ustawę, co odnosi się zwykle do wąskiej kategorii traktatów przewidzianych do stosowania bezpośredniego w porządku krajowym. Dla stosowania umów mogą też być wydawane akty wykonawcze. Podobnych rozwiązań możemy się dopatrywać w Niemczech i we Włoszech, choć faktycznie

<sup>20</sup> Orzeczenie z 25.05.1975 r., RGDIP 80/1976, s. 960.

<sup>21</sup> Zob. CMLR 2/1972, 33083.

<sup>22</sup> Por. M. Frankowska, *Prawo*, s. 105.



odnośne przepisy konstytucji (art. 25 Ustawy Zasadniczej RFN i art. 10 Konstytucji Włoch) odnoszą się tu *expressis verbis* do prawa zwyczajowego, a do traktatów zostały one „zaadoptowane” przez orzecznictwo sądów krajowych. Jednakże w państwach tych (a w pewnym sensie także w USA) ratyfikowany traktat ma rangę niższą od norm zwyczajowych prawa międzynarodowego.

Konstytucje państw Europy Środkowej i Wschodniej przyjęte po 1989 r. zawierają normy dotyczące pozycji (zwykle wyższej od ustaw) umów międzynarodowych w porządku krajowym i w zdecydowanej większości opowiadają się za bezpośrednim stosowaniem wiążących traktatów w prawie wewnętrznym, przeważnie po inkorporacji (której reguły są różne w różnych krajach).

*Stosowanie umów międzynarodowych w porządku krajowym* może być dokonywane za pośrednictwem (wspominanych wcześniej) aktów implementacyjnych lub bezpośrednio<sup>23</sup>. W doktrynie dominuje pogląd, że dla bezpośredniego stosowania traktatów konieczna jest ich precyzja, przejrzystość i bezwarunkowość, co stanowi warunek *sine qua non* ich samowykonalności (*self-executing*). Zgodnie z definicją przyjętą w orzeczeniu SN USA z 1829 r. w sprawie *Foster i Elam vs Neilson* traktat jest samowykonalny wtedy, kiedy działa sam z siebie, a niesamowykonalny, gdy jego stosowanie implikuje potrzebę wprowadzenia środka ustawodawczego lub administracyjnego<sup>24</sup>. W ślad za praktyką amerykańską zdecydowana większość państw (w tym też Polska) w praktyce recepcyjnej przyjęła koncepcję samowykonalności umów, z tym że ich praktyczne stosowanie jest różne i oscyluje od wielkiej częstotliwości (np. USA), przez specyficzne podejścia, do odwołań niezwykle rzadkich (np. Polska). Ponadto przy uznaniu umowy za niesamowykonalną poszczególne państwa stosują różne rozwiązania: od niestosowania, a nawet zakazu stosowania umów (jak np. w USA), poprzez praktykę wybór-

---

<sup>23</sup> Por. E. C l a e s, A. V a n d a e l e, *L'Effet direct des traités internationaux*, „Revue Belge du droit international” 1(2001), s. 411 n.

<sup>24</sup> Sąd odmówił wtedy uznania „prawa do wykonania” jednego z postanowień traktatu USA–Hiszpania, uznając, że strony przewidywały dla jego skuteczności wydanie aktu ustawodawczego – SN USA 1829, 27 NS, 253. XIX-wieczną koncepcję norm samowykonalnych rozwinęły sądy amerykańskie, formułując tu podstawowe kryteria. Współcześnie sądy USA (a często także Kongres) również odmawiają uznawania wykonalności umów, co uczyniono w stosunku do (całości lub części) wielu ważnych konwencji, w tym np. art. 55 i 56 Karty NZ oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. W tym ostatnim przypadku Senat USA (ratyfikując Pakt po 19. latach od podpisania) wprowadził zakaz przyjmowania jakiegokolwiek aktu mającego na celu nadanie tej umowie wykonalności.

czego nadawania im (aktami wewnętrznymi) wykonalności<sup>25</sup>, do reguły nadawania wykonalności (jak w Polsce) wszystkim wiążącym umowom.

*Bezpośrednie stosowanie umów* przewidziane w prawie wspólnotowym oznacza, że umowa międzynarodowa po wejściu w życie staje się automatycznie częścią porządku krajowego i jest stosowana obligatoryjnie. Przy czym od bezpośredniego stosowania (*direct applicability*) odróżnia się tu skutek bezpośredni (*direct effect*), który w porządku wspólnotowym powoduje kreowanie praw jednostek bezpośrednio z prawa międzynarodowego, a więc również uprawnienie do dochodzenia przez nie roszczeń na forum krajowym i międzynarodowym. W tym porządku prawnym skutek bezpośredni z *acquis* może mieć charakter pionowy (możliwość wysuwania roszczeń wobec władz publicznych) i poziomy (wobec innych jednostek)<sup>26</sup>. O wiele węższy zakres bezpośredniego stosowania pojawia się w niektórych konwencjach uniwersalnych i regionalnych dotyczących ochrony praw człowieka, jak np. prawo do skarg indywidualnych oraz obowiązki państw z europejskiej Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności z 1950 r.

#### 4. ROZWIĄZANIA W PORZĄDKU PRAWNYM WŁOCH

Uwzględniając proces ewolucji prawa konstytucyjnego Włoch<sup>27</sup>, obecnie traktaty stosownie do ich rangi normatywnej<sup>28</sup> są wprowadzane do systemu wewnętrznego drogą przyjmowania odpowiednich ustaw. Taki akt transformacyjny może mieć formę ustawy zwykłej i wówczas traktat jest równy podobnym ustawom oraz podporządkowany hierarchicznie ustawom konstytucyjnym i Konstytucji (oraz kontroli konstytucyjnej), albo mieć charakter ustawy konstytucyjnej przyjętej zgodnie z procedurą art. 138 Konstytucji. W usta-

<sup>25</sup> Niektórzy autorzy (np. *Diritto Internazionale Pubblico*, red. C. Caccaviello, E. Natale, A. Verrilli, wyd. VII, Napoli: Simone 2006, s. 378) wymieniają tu RFN. Niemcy uznają m.in. reguły GATT (WTO) za „niemożliwe do bezpośredniego wykonywania”.

<sup>26</sup> Por. np. J. S o z a ń s k i, *Prawo Wspólnot i Unii Europejskiej*, Warszawa: WSHiP 2004, s. 79 n.

<sup>27</sup> Konstytucja Republiki Włoskiej z 22.12.1947 r. Por. też: J. S o z a ń s k i, *Metody implementacji prawa wspólnotowego do systemów krajowych oraz zapewnienia bezpośredniej skuteczności normom *acquis* na przykładzie Włoch, z uwzględnieniem autonomicznego statusu regionów*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17(2007), nr 1.

<sup>28</sup> Chodzi tu o rangę odpowiadającą ustawom, określaną głównie według przedmiotu regulacji. Pozostałe umowy i porozumienia międzynarodowe powinny być wprowadzane aktami normatywnymi odpowiedniego (niższego) rzędu. Por. *Diritto Internazionale Pubblico*, s. 378 n.

wach obu typów powinien być zawarty akt wykonawczy (*ordine di esecuzione*, nadający traktatom moc prawa wewnętrznego), który stanowi zarazem esencję wszystkich ustaw transformacyjnych.

Art. 10 Konstytucji włoskiej stanowi, że regulacje prawa międzynarodowego są wiążące dla Włoch, co oznacza, że powinny one być przestrzegane przez administrację publiczną oraz władze ustawodawcze i sądownicze. Na tym tle tamtejsza judykatura i doktryna dopatruje się nakazu „automatycznego dostosowania” prawa włoskiego do norm międzynarodowych. Według dominującego stanowiska – choć niejednoznacznego, zważywszy, że konstytucja *expressis verbis* nie przewiduje transformacji wszystkich umów międzynarodowych<sup>29</sup> w prawo wewnętrzne – przepis ten powinien być odnoszony do międzynarodowych norm zwyczajowych. Art. 11 z kolei stanowi, że: „Włochy [...] mogą zezwolić, na warunkach równości z innymi państwami, na ograniczenie własnej suwerenności konieczne dla wprowadzenia porządku, który zapewni pokój i sprawiedliwość między narodami, przez organizacje w tym celu powołane”<sup>30</sup>. Ograniczenie suwerenności, o którym mowa w art. 11, odnosiło się do zapewnienia pokoju, w tym zwłaszcza w sferze militarnej, jak to rozumiały Włochy tuż po zakończeniu II wojny światowej. Warto przypomnieć, że Włochy były wówczas (1947 r.) skłonne zrezygnować z budowy własnej siły militarnej i oprzeć się na mechanizmach bezpieczeństwa, których pierwotnie spodziewano się po ONZ.

Ponadto w doktrynie włoskiej długo istniał spór, czy moc wiążąca traktatów założycielskich WE opiera się na art. 10 Konstytucji (m.in. A. Palladin), jako odwołującym się do zasady *pacta sunt servanda*, czy też na art. 11, dopuszczającym ograniczenie suwerenności, a także częściowe (fragmentaryczne i nie ostateczne) przeniesienie kompetencji suwerennych. Z powyższego chyba powodu włoski TK w wyroku nr 183 z 1973 r. podkreślił, że istnieją pewne granice w stosowaniu art. 11 jako kryterium powierzenia kompetencji Wspólnotom; są nimi poszanowanie praw człowieka oraz praw zasadniczych, a więc „należy wykluczyć, że kryteria te wyraźnie wymienione w Traktacie Rzymskim, inspirowane zasadami państw sygnatariuszy takimi jak rządy prawa oraz podstawowe wolności, mogłyby pozwolić organom EWG na naruszenie tych konstytucjonalnych zasad naszego porządku”<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> Z wyjątkiem ratyfikowanych, a przewidzianych w art. 80 Konstytucji.

<sup>30</sup> Np. *Diritto Internazionale Pubblico*, s. 396.

<sup>31</sup> Tamże (tłumaczenie własne – J.S.). Por. *Diritto Internazionale Pubblico*, s. 404.

Postanowieniami ustawy konstytucyjnej nr 3 z 18.10.2001 r.<sup>32</sup> do włoskiego porządku konstytucyjnego (oraz do unormowań ustawy zasadniczej) zostały inkorporowane zasady wprowadzone wcześniej do systemu przez krajową jurysprudencję oraz legislację. W tekście Konstytucji odwołanie do prawa wspólnotowego można obecnie odnaleźć w ust. 1 nowej redakcji art. 117, który wprowadza klauzulę generalną, ustalającą wymóg kompatybilności legislacji krajowej i regionalnej z zasadami wynikającymi z prawa międzynarodowego i wspólnotowego. W znowelizowanym tekście Konstytucji stosunki państwa i regionów z Unią i Wspólnotami regulują również ust. 2, 3 i 5 art. 117 uznające, że tylko państwo ma kompetencję pełną i wyłączną do regulowania stosunków z UE (ust. 3), podczas gdy wobec relacji Regionów z Unią, Regiony mają kompetencję konkurencyjną (ust. 3). Z kolei ust. 5 stwierdza: „Regiony oraz Prowincje autonomiczne Trydent i Bolzano, w sferze ich kompetencji, bezpośrednio uczestniczą w decyzjach składających się na proces tworzenia aktów normatywnych WE oraz środków stosowania i wykonywania umów międzynarodowych oraz aktów UE, z poszanowaniem przepisów proceduralnych ustawionych prawem państwa członkowskiego, które regulują sposób wykonywania władzy substytutatywnej w przypadku niemożności”<sup>33</sup>.

Na tym tle warto wskazać, że włoskie prawo konstytucyjne wprowadza normatywne zróżnicowanie w porządku wewnętrznym umów (szerzej porozumień) międzynarodowych, a ponadto wprowadza podobne zróżnicowanie norm stanowionych i zwyczajowych prawa międzynarodowego. Tylko normy zwyczajowe mają rangę konstytucyjną oraz są wyższe od ustaw zwykłych, które zawsze mogą być uznane za niekonstytucyjne (w tym także – na podstawie art. 10 – z powodu konfliktu z międzynarodową normą zwyczajową). Dla porównania warto wskazać, że art. 9 Konstytucji RP, interpretowany zarówno w teorii, jak i w praktyce, nie daje podstaw do wyprowadzania podobnych rygorów prawnych<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> GU 2001, nr 57. Por. też: C. A m a l f i t a n o, *Dal ne bis in idem in diritto internazionale al ne bis in idem in diritto europeo*, „Rivista del diritto internazionale privato” 2002, s. 932 n.

<sup>33</sup> Tamże – tekst włoski (tłum. własne – J.S.). Por. też orzeczenia i opinie TK oraz komentarze w: „Rivista italiana di diritto pubblico comunitario” 2002, s. 863, 869 oraz 899 n.

<sup>34</sup> Wprawdzie art. 9: „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego” może być odnoszony do całego prawa międzynarodowego, to jednak fakt, że art. 87-91 (zwł. 89-91) regulują status prawny traktatów (w tym ich transformację w prawo wewnętrzne), jest interpretowany w doktrynie jako zawężenie zakresu regulacji art. 9 do

Możliwy w porządku włoskim – w powyższym kontekście – konflikt między prawem międzynarodowym (o charakterze zwyczajowym) a prawem konstytucyjnym jest trudny do rozstrzygnięcia, na co wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku nr 48 z 18.06.1979 r., który stwierdził – nawiązując do wspomnianego wyżej mechanizmu „automatycznego dostosowania” z art. 10 Konstytucji – że „nie zawsze może on działać wobec norm międzynarodowych, które weszły w życie później niż Konstytucja, gdyż automatyzm taki oznaczałby naruszenie naszego porządku konstytucyjnego”. W tym kontekście Trybunał uczynił rozróżnienie między istniejącymi wcześniej normami zwyczajowymi, które wobec norm Konstytucji działają jak *lex specialis*, a normami zwyczajowymi późniejszymi, które nie mogą naruszać zasad fundamentalnych Konstytucji<sup>35</sup>.

Transformacja traktatu w prawo wewnętrzne Włoch realizowana jest na dwa sposoby: poprzez *ustawę z aktem wykonawczym* (nakazem wykonania – *ordine di esecuzione*) oraz poprzez *powtórzenie* („reprodukcję”) *treści traktatu przez ustawę*. Pierwszy sposób polega zwykle na stworzeniu krótkiej ustawy ze stwierdzeniem, że „nadaje się pełną i całkowitą wykonalność załączonemu traktatowi”, przy czym najczęściej dokonuje się tego ustawą zwykłą. Jednakże porządek konstytucyjny dopuszcza też użycie w tym celu ustawy konstytucyjnej (w odniesieniu do umów najważniejszych przedmiotowo) lub dekretu administracyjnego (do umów o charakterze wykonawczym). Dlatego ten ostatni typ aktu jest wykluczony, jeśli umowa reguluje problemy wymienione w art. 80, który wymaga ratyfikacji przez Parlament<sup>36</sup>. W takim przypadku ustawa ratyfikacyjna zawiera zarazem nakaz wykonania – *ordine di esecuzione*. Nakaz ten wchodzi w życie (w zasadzie) z momentem promulgacji ustawy (z uwzględnieniem ew. *vacatio legis*), może więc obowiązywać przed wejściem w życie samego traktatu. Oczywiście, również w praktyce włoskiej do umowy powinny być dołączone szersze informacje o niej, w tym o wejściu umowy w życie, jej stronach, zastrzeżeniach i sukcesji oraz istot-

---

międzynarodowych norm zwyczajowych. Por. Dz. U. z 1997 r., Nr 70, poz. 456; M.M. K e n n i g - W i t k o w s k a, *Charakter prawny Unii Europejskiej ze stanowiska prawa międzynarodowego. Uwagi na marginesie projektu Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy*, w: *Prawo polskie a prawo Unii Europejskiej. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji UW, Warszawa 20.11.2003 r.*, Warszawa 2004.

<sup>35</sup> Por. „*Rivista italiana del diritto pubblico comunitario*” 1979, s. 863 n. Jednakże wielu włoskich autorów nie zgadza się z takim czasowym ograniczeniem działania regulacji art. 10.

<sup>36</sup> Zakres przedmiotowy jest tu podobny do wymienionego w art. 89 ust. 1 Konstytucji RP.

nych notyfikacjach. Natomiast specyficznie duża jest rola i swoboda sądów (sędziego) w sferze stosowania postanowień umowy do konkretnych faktów, zdarzeń i stosunków; akt taki ma zarazem charakter indywidualny.

Ponadto możliwe jest tworzenie ustaw (i innych odpowiednich dla konkretnego porozumienia aktów normatywnych) „reprodukujących” treść traktatu. Przy tym zależy od stosowanej w danej sferze praktyki państwa, czy traktat jest zamieniany w prawo wewnętrzne jednym aktem lub wieloma aktami, a także w całości czy fragmentarycznie. W takiej sytuacji w prawie włoskim możliwe jest obowiązywanie recypowanych przepisów prawnomiędzynarodowych, które w prawie powszechnym (uniwersalnym lub regionalnym) zostały już zmienione czy uchylone<sup>37</sup>. Metoda ta stosowana jest zwłaszcza wobec umów mających charakter niesamowykonalny, tym bardziej że praktyka włoska dąży do *wykonalności* wszystkich wiążących umów.

Możliwe jest również łączenie obu powyższych metod. W przypadku traktatów o charakterze programowym lub perspektywicznym, po nadaniu im *ordine di esecuzione*, nadaje się konkretną (szczegółową) wykonalność ich postanowieniom, tworząc odpowiednie przedmiotowo regulacje wewnętrzne (które w takich wypadkach będą często miały charakter kompilacyjny). Umowy międzynarodowe mające identyczną pozycję normatywną są równe pozostałym (innym) aktom wewnętrznym, a wobec równych aktów stosuje się podstawowe zasady prawnicze (m.in. *lex posteriori derogat priori*, *lex specialis derogat legi generali*). Pozycja tych aktów może być modyfikowana przez odpowiednie akty późniejsze, co stanowi istotną specyfikę i oryginalność systemu włoskiego w prawie międzynarodowym.

Zgodnie z ustawą konstytucyjną nr 3/2001 pozycja normatywna aktu zawierającego *ordine di esecuzione* stanowi zarazem o pozycji normatywnej załączonego traktatu. Reguła ta odnosi się do wszystkich aktów transformacyjnych. Pewien wyjątek zaś dotyczy umów ratyfikowanych poprzez przyjęcie ustawy konstytucyjnej lub ustawy zmieniającej Konstytucję, dokonane zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 138 Konstytucji.

Przy tym Trybunał Konstytucyjny (jak sam podkreślił w wyroku nr 1966 z 6.06.1989 r.) sprawuje kontrolę nad wprowadzaniem w życie oraz stosowaniem wszystkich traktatów, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które dotyczą w całości lub w części „materii normatywnej chronionej przez Kon-

---

<sup>37</sup> Por. *Diritto Internazionale Pubblico*, s. 377 n.

stytucję”, tak aby umowy międzynarodowe nie były w pozycji uprzywilejowanej wobec innych aktów normatywnych Republiki<sup>38</sup>.

We Włoszech pewien problem, niespotykany w innych państwach, stanowi podział władzy legislacyjnej, „we właściwych obszarach” między państwo i regiony, usankcjonowany przez ustawę 3/2001, modyfikującą art. 117 ust. 1 Konstytucji. Według tego przepisu również regiony powinny wykonywać, w odpowiednim dla nich zakresie, zobowiązania międzynarodowe. Niektórzy autorzy dopatrywali się tu naturalnego konfliktu między ustawami zwykłymi transformującymi umowy a autonomią regionów, zaznaczając, że te ostatnie podlegałyby tylko normom konstytucyjnym. Choć inni autorzy podkreślali, że art. 117 znajduje się w postanowieniach szczególnych (o autonomii terytorialnej), a nie wśród norm ogólnych.

Pewną jasność w tej mierze wprowadziła ustawa 131/2003, ustalając, że państwo i regiony wiązane są: a) powszechnie uznanymi normami międzynarodowymi, o których mówi art. 10 Konstytucji, b) umowami wprowadzającymi ograniczenia suwerenności, o których mowa w art. 11 Konstytucji, oraz c) prawem wspólnotowym i „traktatami międzynarodowymi”. Doktryna opowiada się za rozumieniem tego ostatniego terminu, jako odnoszącego się do umów ratyfikowanych. Podział obowiązków międzynarodowych między państwo a regiony w analizowanej sferze, zgodnie z włoskim porządkiem konstytucyjnym, powinien przestrzegać przede wszystkim dwóch następujących zasad: państwo nie ponosi odpowiedzialności za zaniechania i szkody wyrządzone (zawinione) przez regiony, natomiast państwo powinno zapewnić jednolitość stosowania i podstawową dyscyplinę w wykonywaniu zobowiązań na terytorium narodowym (krajowym) Włoch. Oznacza to wyłączne obowiązki traktatowe państwa w wypełnianiu wszystkich istotniejszych umów między państwowych (w tym integracyjnych i dotyczących członkostwa w organizacjach międzynarodowych), choć w niektórych przypadkach (np. traktaty założycielskie) udział regionów może być wskazany lub konieczny. Natomiast za zobowiązania międzynarodowe w ramach wykonywania autonomii lokalnej odpowiadają regiony. Zważywszy krótką perspektywę czasową tego unormowania, trudno ocenić, jak duża będzie traktatowa aktywność regionów<sup>39</sup>.

---

<sup>38</sup> Rivista giuridica della Corte Costituzionale, 1898, n. 20.

<sup>39</sup> F. P o c c a r, *Diritto dell'Unione e delle Comunità europee*, Milano: Giufre 2003, s. 91 n.

## PODSUMOWANIE

Dokonany wyżej przegląd praktyki konstytucyjnej wskazuje, że w unormowaniach konstytucyjnych wzajemnych relacji prawa wewnętrznego i międzynarodowego dominuje stosowanie zasady dualizmu, przy czym w rozwoju historycznym zaobserwować można tendencję do uwzględniania rosnącej roli i pozycji prawa międzynarodowego w systemach wewnętrznych. Podstawowe znaczenie dla stosowania (w tym transpozycji) prawa międzynarodowego w systemach wewnętrznych odgrywają traktaty. Istotną specyfikę mają tu umowy zawarte w ramach WE (UE).

Pozostawienie państwom prawa do swobodnego, suwerennego decydowania o sposobach dostosowania porządku krajowego do prawa międzynarodowego, w tym o sposobach implementacji umów do tego porządku sprawia, że istnieje wielkie bogactwo rozwiązań konstytucyjnych w tej mierze. I pomimo że należą one do prawa wewnętrznego, ich znajomość jest bardzo ważna, gdyż to głównie od skutecznego stosowania umowy międzynarodowej na forum krajowym zależy faktyczne i pełne wykonywanie norm oraz zobowiązań wynikających z traktatu.

## BIBLIOGRAFIA

- A m a l f i t a n o C., Dal ne bis in idem in diritto internazionale al ne bis in idem in diritto europeo, „Rivista del diritto internazionale privato” 2002.
- A u s t A., Modern Treaty Law and Practice, Cambridge: Cambridge University Press 2000.
- B e r e z o w s k i C., Wzajemny stosunek prawa międzynarodowego i krajowego, PiP 1964, z. 8-9.
- B r o e l m a n C., A Flat Earth? International Organizations in the System of International Law, The Hague 2001.
- B r o w n l i e I., Principles of Public International Law, wyd. V, Oxford: Oxford University Press 2001.
- C a s s e s e A., International Law, Oxford: Oxford University Press 2002.
- C l a e s E., V a n d a e l e A., L’Effet direct des traités internationaux, „Revue Belge du droit international” 1(2001).
- C z a p l i Ń s k i W., W y r o z u m s k a A., Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe, Warszawa: C.H. Beck 1999; wyd. II zmienione i poszerzone, Warszawa: C.H. Beck 2004.



- Diritto Internazionale Pubblico, red. C. Caccaviello, E. Natale, A. Verrilli, wyd. VII, Napoli: Simone 2006.
- Diritto dell'Unione europea – Parte speciale, red. G. Strozzi, Torino: Giufre 2005.
- E h r l i c h L., Interpretacja traktatów, Warszawa: PWN 1957.
- E h r l i c h L., Prawo międzynarodowe, wyd. IV, Warszawa: PWN 1958.
- E h r l i c h L., Wstęp do nauki o państwie i prawie, Warszawa: PWN 1971.
- International Law, red. M.D. Evans, wyd. I, Oxford: Oxford University Press 2003.
- F r a n k o w s k a M., Prawo traktatów, Warszawa: Wyd. SGH 2007.
- G ó r a l c z y k W., S a w i c k i S., Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie, Warszawa: LexisNexis 2006.
- K e n i g - W i t k o w s k a M.M., Charakter prawny Unii Europejskiej ze stanowiska prawa międzynarodowego. Uwagi na marginesie projektu Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, w: Prawo polskie a prawo Unii Europejskiej. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji UW, Warszawa 20.11.2003 r., Warszawa 2004.
- K l a b e r s J., The Concept of Treaty in International Law, The Hague–London–Boston: Kluwer Int. 1996.
- N a h l i k S.E., Kodeks prawa traktatów, Warszawa: PWN 1976.
- P o c c a r F., Diritto dell'Unione e delle Comunità europee, Milano: Giufre 2003.
- S o z a Ń s k i J., Porozumienia międzynarodowe Unii i Wspólnot Europejskich. Studium prawnotraktatowe, Toruń: TNOiK 2007.
- S t r o z z i G., Diritto dell'Unione europea, Torino: Giufre 2005.
- T e s a u r o G., Diritto comunitario, wyd. IV, Padova: CEDAM 2005.
- Transformation and integration. The new associations agreements, red. A. Evans, P. Falk, Umea 1993.
- W a w r z y n i a k J., Transformacja systemowa we Włoszech, w: Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. J. Zakrzewskiej, Warszawa 1996.
- Z a k r z e w s k a J., Ustrój polityczny Republiki Włoskiej, Warszawa: PWN 1986.

THE IMPLEMENTATION OF INTERNATIONAL AGREEMENTS IN SYSTEMS  
OF DOMESTIC LAW AS BEST EXEMPLIFIED BY ITALIAN LAW  
(INCLUDING THE STATUS OF THE REGIONS)

S u m m a r y

Although the obligation to implement international agreements in the internal law (*municipal law*) is expressly stated in international law, the ways of realising this obligation are not specified. They are left to the discretion of sovereign states whose decisions are made in accordance with the constitutional order. Hence, individual states can adopt a variety of solutions – from those that provide full effectiveness (thus providing full *implementation*) of agreements on the grounds of internal law to those solutions which allow the national

authorities to treat the above mentioned obligation instrumentally (or even manipulatively). The issue, rarely discussed in manuals on treaty law, is extremely important as full and actual use of norms and obligations of such agreements depends chiefly on the effectiveness of an international agreement being implemented internally.

Various solutions to this issue relate to both indirect (direct or indirect reception) and direct method of introducing the internal law into national systems. The British, Scandinavian, Italian, and German models propose interesting solutions. It is noteworthy in the Italian system that customary norms of the international law always have a constitutional dimension, and the level of international agreements depends on the level of the normative transformational act, while their effectiveness depends on *ordine di esecuzione*. Moreover, the distribution of treaty competences among the state and the regions gives rise to a unique situation. In all cases treaties concluded in or by the European Union have their specificity.

*Translated by Tomasz Pałkowski*

**Słowa kluczowe:** implementacja umów międzynarodowych, system prawa wewnętrznego, Unia Europejska.

**Key words:** implementation of international agreements, systems of internal law, European Union.